

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Wśród tysięcy niewiadomych, zaczynając od następnego dyrektora sportowego i trenera, Roma próbuje pracować w związku z najbliższym sezonem. Aktualny dyrektor sportowy Massara cieszy się zaufaniem Pallotty i to on prowadzi wraz z Tottim aktualne negocjacje.

Podczas gdy El Shaarawy czeka na bycie zaproszonym do odnowienia kontraktu, Massara zastanawia się nad poznaniem przyszłości Kolarova. Kapitan Serbii pomógł kilka temu rozwiązać Partizanowi kontrowersję z agentem Sergio Bertim związaną z brakiem zapłaty i jak piszą w Belgradzie, zrobił to tylko z powodu "ducha narodowego". W Partizanie nie mieliby jednak nic przeciwko gdyby Kolarov wrócił tam na zakończenie kariery, ale w tej chwili obrońca nie jest co do tego przekonany. Przeciwnie: jego umowa w Romie wygasa w 2020 roku i biorąc wielki profesjonalizm, który pokazał odkąd przybył, może przedłużyć umowę o rok. Z przeglądem wynagrodzenia i błogosławieństwem Pallotty, który ceni charakter i osobowość gracza.

Analiza jest kluczowym słowem z Belgradu do Trigorii, gdzie pod lupą znajduje się pomoc. Młody Coric, z małą liczbą występów w sezonie, powinien odejść na wypożyczenie. De Rossi ocenia przyszłość, Pellegrini podoba się połowie Europy. Może się uwolnić za klauzulę na poziomie 30 mln euro, ale, tak jak Kolarova, Pallotta chciałby go zatrzymać, być może z odpowiednim kontraktem. Odejść może Nzonzi: relacje z kibicami są minimalne (Francuz zamknął swoje profile społecznościowe kilka tygodni temu), na rachunku klubu ciąży koszt karty 30 mln euro (wraz z bonusami) i umowa do 2022 roku z ponad 3 mln euro za sezon. Chciałby wrócić do Anglii, gdzie mieszka jego syn, ale do Romy nie wpłynęły oferty. Podoba się Marsylii Garcii, ale w tej chwili mamy do czynienia jedynie z nieśmiałyymi sondażami. I nikt w Trigorii nie chce i nie może sobie pozwolić na stratę kapitałową.

Autor: abruzzo